

* Hochschule Fresenius. Medizinpädagogik

** Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wydział Pedagogiki i Psychologii

ANNA BOCHEŃSKA-BRANDT*, ANNA KANIOS**

ORCID: 0000-0002-2851-8990; anna.bochenska-brandt@hs-fresenius.de

ORCID: 0000-0002-4349-7833; anna.kanios@mail.umcs.lublin.pl

Funkcjonowanie osób bezdomnych w Niemczech – analiza indywidualnych przypadków

Functioning of Homeless People in Germany – Analysis of Individual Cases

PROPOZYCJA CYTOWANIA: Bocheńska-Brandt, A., Kanios, A. (2024). Funkcjonowanie osób bezdomnych w Niemczech – analiza indywidualnych przypadków. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J, Paedagogia-Psychologia*, 37(1), 129–138. DOI: 10.17951/j.2024.37.1.129-138.

ABSTRAKT

Problem bezdomności występuje w każdym państwie i nawet najbogatszym nie udało się go wyeliminować. Kraje mające silnie rozbudowany system pomocy ludziom bezdomnym odnotowują w swoich statystykach największą ich liczbę. Liczba osób bezdomnych w Niemczech na początku 2023 r. wynosiła 372 tys. osób. Celem podjętych badań była diagnoza funkcjonowania osób bezdomnych w Niemczech oraz ukazanie ich indywidualnych doświadczeń życiowych. Za metodę posłużył wywiad narracyjny według Mayringa. Badania prowadzone były na terenie Westfalii, a w sensie instytucjonalnym terenem badań był Dom Opieki Społeczno-Pedagogicznej. Okazało się, że wśród przyczyn bezdomności znajdują się m.in. zaleganie z opłatami czynszowymi i związane z tym eksmisje, bezrobocie, a także rozwody, śmierć partnera oraz uzależnienia. Osoby bezdomne są raczej zadowolone z tego, że mieszkają w Domu Opieki Społeczno-Pedagogicznej, który zapewnia bezdomnym mężczyznom wyżywienie, mieszkanie i wszelką pomoc w zakresie wsparcia.

Słowa kluczowe: bezdomność; przyczyny bezdomności; system pomocy ludziom bezdomnym; Niemcy

WPROWADZENIE

Bezdomność dotyczy coraz większej grupy społeczeństwa niemieckiego. Jest wszechobecna i zauważalna dla każdego człowieka. Nie każdy ma dach nad głową,

który nie tylko chroni przed zimmem i deszczem, lecz także zapewnia prywatność. Według Geigera (2004, s. 9) istnieje pewna grupa ludzi zagubionych, którzy trafili na ulicę. Często jednak ten sposób życia nie jest dobrowolny. Osoby bezdomne to te, którym brakuje zasobów osobistych i społecznych, niezbędnych w krytycznych sytuacjach życiowych (Füller, Morr, 2021, s. 33). Skutki bezdomności oddziałują na wszystkie dziedziny życia. Bezdomność jest absolutna, wszechogarniająca i radykalna. Jedna grupa bezdomnych na stałe zamieszkuje ulice, wejścia do domów, mosty i przejścia podziemne. Druga grupa bezdomnych nie mieszka na ulicy, tylko w pomieszczeniach ogólnodostępnych czy też u krewnych lub znajomych. Aby przeciwstawić się społecznym stereotypom bezdomności, konieczna jest diagnoza tego zjawiska poprzez wgląd w różne losy życia osób bezdomnych.

FEDERALNA GRUPA ROBOCZA DS. POMOCY BEZDOMNYM

Jeśli chodzi o walkę z bezdomnością w Niemczech, centralnym źródłem informacji jest Bundesarbeitsgemeinschaft Wohnungslosenhilfe e.V (BAG W, Federalna Grupa Robocza ds. Pomocy Bezdomnym). Dokumentacja BAG W służy do gromadzenia informacji statystycznych na temat aktualnej liczby osób bezdomnych w Niemczech. Grupa koncentruje się na promowaniu i koordynowaniu prac swoich organizacji członkowskich. Działania te służą poprawie sytuacji osób bezdomnych w Niemczech. Ponadto powołuje specjalistyczne komisje, grupy robocze i w razie potrzeby grupy projektowe. W systemie pomocy w Niemczech istnieją dwa pojęcia: „osoby pozbawione dachu nad głową” oraz „bezdomność”. Pierwsze z nich według Lutza określa osoby, które straciły mieszkania, domy i żyją na ulicy. Przyczyny tego typu bezdomności dotyczą osobistych obszarów życia. Mogą to być podwyższone ceny mieszkań lub eksmisja z powodu zaległego czynszu (Lutz, Sartorius, Simon, 2021, s. 115). Druga grupa to typowa „bezdomność”. Osoby te również nie mają domu, ale mogą liczyć na wsparcie ze strony otoczenia społecznego (Lutz i in., 2021, s. 115). Zdaniem Eberhardt-Köster osoby doświadczające tego typu bezdomności nie posiadają lokalu mieszkalnego zabezpieczonego nieruchomością lub umową najmu. Mieszkają one zazwyczaj z bliskimi osobami w tanich pensjonatach lub w obiektach komunalnych (Eberhardt-Köster, Pohl, Nagler, 2018, s. 29). Prawnie pomoc bezdomnym na terenie Niemiec jest regulowana przez Kodeks socjalny (Sozialgesetzbuch [SGB], 2003). Paragraf 67 SGB XII definiuje osoby uprawnione do świadczeń jako osoby, które nie są w stanie samodzielnie pokonać trudności życia. Pomoc ambulatoryjna, półstacjonarna lub stacjonarna dla bezdomnych powinna być według BAG W rozpatrywana indywidualnie. Warunkiem pomocy dla osób bezdomnych jest udokumentowanie potrzeby pomocy i jej rezultatów. Trabert (2013, s. 51) podkreśla, że ubóstwo konfrontuje społeczeństwo z bezdomnością i jej zagrażającym elementem egzystencjalnym. Bezdomność jest w społeczeństwie widoczna.

Liczba osób bezdomnych w Niemczech w 2022 r. wynosiła 178 tys., a już w styczniu 2023 r. Federalny Urząd Statystyczny zidentyfikował łącznie 372 tys. osób bezdomnych. Ten nagły wzrost prawdopodobnie wynika ze zwiększonej liczby uchodźców z Ukrainy i innych krajów. Spośród innych powodów należy wskazać doświadczanie chorób, bezrobocie, zaległości w czynszu oraz przemoc domową. Do tej grupy osób bezdomnych należą osoby, które zakwaterowane są w placówkach komunalnych oraz w placówkach niezależnego stowarzyszenia pomocy doraźnej w zakresie mieszkalnictwa. Nie należą do niej osoby tymczasowo przebywające u przyjaciół lub znajomych (BAG W, 2023).

METODOLOGICZNE ZAŁOŻENIA BADAŃ WŁASNYCH

Przedmiotem badań była specyfika funkcjonowania osób bezdomnych w Niemczech, ich celem – diagnoza funkcjonowania osób bezdomnych w Niemczech oraz ukazanie ich indywidualnych doświadczeń życiowych.

Głównym problemem badawczym, na który poszukiwano odpowiedzi w drodze badań, było pytanie: Jak przedstawiają się indywidualne losy życiowe osób bezdomnych mieszkających w Domu Opieki Społeczno-Pedagogicznej w Niemczech?

Problemy szczegółowe sformułowano następująco:

1. Jakie były powody doświadczania bezdomności przez badanych?
2. Jaka jest sytuacja osobista i rodzinna osób bezdomnych?
3. Jak osoby bezdomne oceniają obecnie swoją sytuację życiową?
4. Czy i jakie plany na przyszłość posiadają osoby badane?

Do badań wykorzystano wywiad narracyjny. W przypadku jakościowej metody badawczej według Mayringa wywiady są transkrybowane dosłownie, bez wprowadzania poprawek gramatycznych lub zmiany błędnych sformułowań. Przeprowadzono cztery wywiady narracyjne, które poddane zostały ocenie w ramach jakościowej analizy treści Mayringa. Wywiady nagrywane były w formie plików audio.

Odręcznie narysowana tabela reguł transkrypcji nadaje procedurze ramy i dokumentuje formalną implementację. Własnoręcznie wykonany szkic pomysłów oddaje pierwsze myśli i służy jako orientacja dla dalszego procesu. Dobór osób, z którymi przeprowadzono wywiady, był celowy. Kryteria doboru osób do badań były dwa – doświadczanie bezdomności przez osoby badane oraz zamieszkiwanie w Domu Opieki Społeczno-Pedagogicznej w Niemczech.

TEREN I ORGANIZACJA BADAŃ

Badania prowadzone były na terenie Westfalii, a w sensie instytucjonalnym terenem badań był Dom Opieki Społeczno-Pedagogicznej. Instytucja ta jest członkiem Diakonisches Werk w Westfalii. W swoim funkcjonowaniu opiera się na wartościach chrześcijańskich. Dom jest przeznaczony dla bezdomnych

mężczyzn doświadczających różnych uzależnień. Jednym z celów diakonatu Kościoła Ewangelickiego w Niemczech jest obowiązek bezwarunkowej pomocy wszystkim ludziom. Dotyczy to osób żyjących w trudnej sytuacji emocjonalnej, fizycznej lub w niesprawiedliwych społecznie warunkach. Pomoc jest oparta na odkryciu przyczyny oraz na jej eliminacji (Satzung des Evangelischen, 2019).

Boeßenecker i Vilain (2013, s. 135) oceniają działalność diakonatu jako zorientowaną, ponieważ występuje ona w organizacjach kościelnych, rodzinnych oraz jako niezależne stowarzyszenie.

Oferty pomocy w Ośrodku są dostosowane do szczególnej sytuacji osób bezdomnych i ich potrzeb, począwszy od przyjęcia osób bezdomnych, poprzez załatwianie spraw administracyjnych (takich jak złożenie wniosku o zabezpieczenie środków do życia), po poszukiwanie sposobów zaangażowania ich w różnorodne działania wspierające, takie jak terapia czy pomoc integracyjna (Lutz i in., 2021, s. 110–121). Pracownicy podzieleni są w zależności od posiadanej wiedzy specjalistycznej na różne działy oraz udzielają kompetentnych informacji dotyczących pośrednictwa, zewnętrznych punktów kontaktowych, organizacji dalszej pomocy i ośrodków doradczych (Eberhardt-Köster i in., 2018, s. 23–39). Osoby bezdomne z doświadczeniem uzależnienia wymagają indywidualnego podejścia. Powodem jest ich szczególna sytuacja życiowa oraz związana z tym zmiana zachowań. Kolejna faza pomocy rozpoczyna się w momencie przeprowadzki do własnego mieszkania. Pracownicy ośrodków są wówczas odpowiedzialni za proces przeprowadzki tych osób. Na etapie adaptacji pracownicy zapewniają im wsparcie w problemach życia codziennego (Bösing, Krauß, 2021, s. 40–51).

PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH

Badaniami objęto czterech bezdomnych mężczyzn: R1 – Fritz K., 55 lat; R2 – Martin R., 69 lat; R3 – Holger G., 54 lata; R4 – Waldemar N., 52 lata.

Pierwszym analizowanym zagadnieniem były powody bezdomności. Jak wykazały indywidualne narracje mieszkańców Domu Opieki Społeczno-Pedagogicznej, przyczyny te są bardzo różne. Jest to zazwyczaj uzależnienie od alkoholu lub narkotyków, traktowane raczej jako konsekwencja trudnych doświadczeń życiowych lub osobistych: utraty zatrudnienia, choroby, konfliktu z najbliższymi.

W opinii R1 przyczyną bezdomności było nadmierne spożywanie alkoholu przez niego i jego partnerkę, co w konsekwencji doprowadziło do zaległości w opłacaniu rachunków za mieszkanie, a następnie do jego utraty. Dodatkowym elementem była utrata pracy ze względu na wypadek w pracy oraz niemożność podjęcia zatrudnienia. Świadczą o tym następujące wypowiedzi:

Jestem Fritz K. Byłem z kobietą przez 6 lat. Ona pila... i ja z nią. Następnie ona wyszła za mąż... Wtedy nie mogłem już dłużej zostać w mieszkaniu, a ponieważ mam bardzo dobrego kumpla,

a właściwie takiego, którego znam od ponad 30 lat, on wtedy mi powiedział: tak, przyjdź do nas. Pozwolono mi mieszkać z nim przez trzy miesiące. Po tym czasie właściciel powiedział, że dalsze mieszkanie już nie jest możliwe. Przez rok szukałem mieszkania... Jestem tutaj w tym domu od 30.07.21 roku. Od tego czasu zawsze szukałem mieszkania. Ale zawsze spotykałem się z odmową. Po pierwsze dlatego, że zawsze od razu mówiłem, że nie mam pracy, nie mam zupełnie nic. Mam długi. Wszyscy chcą wiedzieć, ile mam pensji lub jakie mam dochody. Mówię wtedy, że mam 800 euro emerytury. Mam tylko emeryturę, wynoszącą zaledwie 800 euro. W związku z wypadkiem w pracy, który miałem w 2019 roku, nie mogę już wykonywać zawodu kierowcy. (R1)

Odeszła ode mnie żona... inaczej... zostałem wyrzucony. Chcę powiedzieć, że ja już nie dawałem rady z wieloma różnymi rzeczami i wtedy, w pewnym momencie wylądowałem na ulicy. Byłem u znajomych, później trafiłem do tego domu dla bezdomnych. No trafiłem tutaj, bo ja sam też chciałem, żeby znowu było dobrze. Chciałem wrócić na właściwe tory. Mnie to też trochę ustabilizowało. Nie mam teraz już problemów z alkoholem, nie palę i nie biorę narkotyków. Ale szczerze mówiąc, mam trudności, bo naprawdę mam problemy z radzeniem sobie ze sobą, z życiem. (R2)

Trzeci respondent doświadczył depresji, a kolejny nie zdołał utrzymać stałej pracy, co spowodowało zaleganie w opłatach za mieszkanie i w konsekwencji konieczność zamieszkania na ulicy.

W zasadzie to, co mnie tu sprowadziło, to depresja. A raczej zakończenie związku, który trwał wiele lat. Najpierw mieszkałem w ogrodzie mojej byłej partnerki, że tak powiem, w szopie ogrodowej, a potem... ucieczka. Potem kłamałem na temat tego, jak źle się czuję, miałem depresję. Potem byłem w Wunstorf, w ośrodku psychiatrycznym. Nie wiedziałem, jak finansowo utrzymać mieszkanie, nie nie robiłem. Tak, depresja to jest to, co mi dolega. Na początku to mnie nie niepokoiło, ale potem przeprowadzono także leczenie ambulatoryjne, otrzymałem psychiatrę. Nikogo nie zabiłem, nie. Ale ludzie się nas boją. (R3)

Powoli popadałem w biedę. Najpierw sprzedałem samochód. Nie mogłem opłacać mieszkania, bałem się. Urząd Pracy ostrzegał mnie niezliczoną ilość razy, nie chcieli płacić tak wysokiego czynszu. Wszyscy moi sąsiedzi po prostu się zastanawiali, co ze mną będzie, bo mieszkanie jest takie drogie. Przechodziłem przez niezliczoną ilość firm. Pracowałem raz tu, raz tu. Tu trzy miesiące, tam sześć miesięcy, ciągle gdzieś indziej. Potem przyszedł kolejny, nie wiem, zastój czy kryzys. Z całym szacunkiem, przyszło to gównu [pandemia]. Czynsz jest wysoki, płaca niska. Nie mogłem czynszu opłacać co miesiąc. Wtedy dostawałem przypomnienie, że jak nie zapłacę za dwa miesiące, to przyjdą pisma. Przyszły i groźby, że wszystko zostanie odłączone i wyłączone. Ponieważ nie mogłem już płacić czynszu, nagle stałem się bezdomny. Zacząłem pić alkohol. Nie wiedziałem, co dalej robić. (R4)

Kolejną analizowaną kwestią była sytuacja osobista i rodzinna badanych osób bezdomnych. Jak wynika z wypowiedzi respondentów, sytuacja ta jest zazwyczaj trudna. Partnerzy lub dzieci nie chcą utrzymywać kontaktu z osobami bezdomnymi, ponieważ zwykle pozostają one w nałogu lub doświadczyły od nich złego traktowania czy braku obecności.

Nie mam teraz żadnych problemów z alkoholem i narkotykami. Nic już nie biorę. Cóż, od czasu do czasu jedno piwo lub dwa wieczorem. Ale to bardzo, bardzo rzadko. Kiedyś tak... Mam trójkę

dorosłych dzieci, ale one też nie chcą mieć ze mną nic więcej do czynienia i ja też nie chcę o nich nic więcej wiedzieć, a teraz chcę znowu prowadzić własne życie. Chcę znowu mieć własne cztery ściany. (R1)

Jestem w trakcie opracowywania historii mojej rodziny. Uciekłem, z moją siostrą, która jest ode mnie starsza o trzy lata, i moimi rodzicami, w wieku trzech lat, z NRD. Mój ojciec był dość dalekowzroczny. Pamiętam tylko fragmenty tego wszystkiego. Byłem jeszcze za młody, ale nadal pamiętam kilka rzeczy. A mój ojciec zawsze mówił: Tak, w pewnym momencie zamkną państwo. Jego przyjaciele zawsze mówili: Co masz na myśli? Zbudują tu mur czy co zrobią? On wówczas odpowiadał: Tak, dokładnie to zamierzają zrobić. I tak zrobili. On był całkiem wizjonerski. Pracował też na poczcie. Pewnego dnia powiedział do mojej mamy: Teraz już czas, teraz musimy się spakować. Nie chcę, żeby moje dzieci dorastały w takim systemie. I wtedy zostaliśmy rozdzieleni. Mój ojciec poszedł sam na drugą stronę granicy. Jestem ze Schwerina, to niedaleko od granicy. On miał jednego przyjaciela w Szlezwiku-Holsztynie. Do niego poszedł jako pierwszy. Moja mama zabrała nas, dzieci, przez Berlin Wschodni do mojej ciotki w Berlinie Zachodnim. Co też było trochę dramatyczne, bo byliśmy sprawdzani. Miała ze sobą bagaż... i oczywiście została zapytana, dokąd chce jechać. W tamtym czasie można było jeszcze podróżować metrem pomiędzy obiema częściami Berlina. W czasie kontroli zrobiłem taki pokaz, że ja chcę do cioci itp. i ten kontroler się zirytował i nas puścił. Powiedział: Dobra, jedź na przejażdżkę. Wszyscy moi krewni byli już na Zachodzie. Mieliśmy jechać do Paderborn, ale ciocia chciała nam załatwić mieszkanie w Hanowerze. Co na początku nie wychodziło. Było nas ośmioro w trzypokojowym mieszkaniu. Oczywiście były też tarcia, dopóki nie mieliśmy własnego mieszkania. Ja też to zauważałem jako dziecko. Było bardzo ciasno, jak na dzisiejsze standardy. Dostaliśmy małe trzypokojowe mieszkanie w nowym budownictwie. Potem spałem z siostrą w pokoju i mieliśmy też ogrzewanie piecowe. I sople lodu były na oknie zimą. Nie możesz dzisiaj nawet sobie tego wyobrazić. Ale mimo wszystko to było naprawdę miłe dzieciństwo. (R2)

Pochodzę z Polski, jak mówiłem, ze Śląska. Przodkowie to Niemcy, tak. A mój wujek, cała rodzina, ciotki, byli tu od 1978 roku. Miałem 9 lat (w roku 1981) jak pojechaliśmy do Niemiec, do Stuttgartu. Wszyscy mieszkaliśmy w Stuttgartarcie. Podobało mi się to. A potem poczułem, że Niemcy to dla mnie obcy kraj. Więc poczułem się nie taki niemiecki... Potem dlatego opuściłem kraj, uciekłem, że tak powiem, zanim mnie wzięli do wojska. Potem złożyłem wniosek o paszport. Chociaż było to dla mnie trudne... Więc tak jak mówiłem, wyjechałem w lutym roku 1990. Była jeszcze granica NRD i DDR. To wciąż były Niemcy Wschodnie. Potem zostałem tutaj w DDR. W roku 1990 miałem 19 lat. Dokładnie z upadkiem muru berlińskiego poszedłem do wujka i powiedziałem, że nie chcę iść do wojska, nie strzelam. Jestem pacyfistą. Wtedy wujek powiedział: OK, Andreas, masz 19 lat. No cóż, to twoja odpowiedzialność i zabrał mnie do Friedlandu, na obozy przejściowe, tam mnie zarejestrował. Byłem tak 5 dni. Potem zrobiłem kurs językowy, dziesięciomiesięczny kurs językowy. Poszedłem do pracy, osiem godzin dziennie. (R4)

Kolejnym rozważanym zagadnieniem była samoocena obecnej sytuacji oraz plany badanych dotyczące miejsca zamieszkania i funkcjonowania. Jak wynika z wypowiedzi osób bezdomnych zamieszkałych w Domu Opieki Społeczno-Pedagogicznej, są oni raczej zadowoleni z tego, że mieszkają w tej instytucji, ponieważ zapewnia bezdomnym mężczyznom wyżywienie i mieszkanie oraz oferuje wszelką pomoc w zakresie wsparcia.

Od poniedziałku do piątku dzień wygląda podobnie. O godzinie siódmej jest śniadanie. Ja jestem zawsze o 6:45 przed drzwiami. Pałę jednego, dopóki drzwi nie zostaną otwarte. Piję kawę, bułeczki

jem później, bo nie mogę nic zjeść tak wcześnie. A obiad jest o godzinie 12.00. W tygodniu nie dostajemy wiele pieniędzy. Dostajemy około 90 euro tygodniowo. Wyżywienie w sobotę i w niedzielę musimy sami płacić. (...) Tak, tutaj w weekend sam sobie radzę. (R1)

Byłem nauczycielem. Uczylem angielskiego i francuskiego. Na pewno wiesz, jak to jest czasami być nauczycielem, jesteś uwięziony, presja ze wszystkich stron, w tym presja terminów. Dzisiejsi studenci też nie rozumieją, ile to pracy. Na ulicy mieszkam już, z przerwami, kilka lat. Cały okres ten wynosi już około dziesięciu lat. (...) Tutaj, w tym domu czuję się częściowo pod dobrą opieką. Myślę, cóż, każdy jest w jakiś sposób szczególnym przypadkiem, ma swoją historię. Z jedzeniem i zakwaterowaniem to wszystko ok. Niestety, dostałem pokój bezpośrednio nad instalacją grzewczą, w którym również przygotowywana jest ciepła woda. A podłoga jest tam zawsze naprawdę ciepła. I latem w ogóle nie da się tego znieść. Wtedy zwykle tu jestem. Albo nawet takie napięcie, już nie mogę tego znieść. Jestem bardziej przyzwyczajony do takich szerokich, większych pomieszczeń, jeśli przebywa się na zewnątrz, na ulicy od dłuższego czasu, tak właśnie tak jest. I wielu klientów tutaj tego nie rozumie. Poza tym sporo mieszkańców ma choroby psychiczne, depresję i tak dalej. Niektórzy są wycofani, a inni, którzy mają problemy z alkoholem, albo są całkowicie agresywni, albo nadmiernie podekscytowani, gdy biorą narkotyki. Cóż, to nie jest takie proste. Nie wyobrażałem sobie tego tak. Sam obiekt jest z lat 50. Widziałem wielkość pokoi, umeblowanie i tak dalej. Dom ten zmodernizowali, ale są też pokoje dwuosobowe. Jest też mały aneks kuchenny, własny prysznic i toaleta. Ale wszystko jest monitorowane przez kamery i tak dalej, z powodów bezpieczeństwa. (R2)

Jeżeli chodzi o plany związane z zamieszkaniem w najbliższej przyszłości, badani bezdomni nie przejmują się zbyt mocno tą kwestią i mają nadzieję, że Dom Opieki, w którym mieszkają obecnie, nie wyrzuci ich na bruk.

No cóż, mam nadzieję, że coś znajdę. Cóż, wiem, że niektórzy ludzie tutaj również są od długiego czasu. Mam nadzieję, że może też dostanę przedłużenie, żebym mógł tu zostać dłużej, w przeciwnym razie musiałbym spać na ulicy. (R1)

Chciałbym mieć własne mieszkanie. Ale nie wygląda to zbyt dobrze. Rynek mieszkaniowy stał się dość drogi. Mam teraz 69 lat, więc w przyszłym roku będę mieć 70 lat, no i cóż, oczywiście, że chcę czegoś trochę innego, żyć samodzielnie. Ale nadal własne mieszkanie nie jest dla mnie przystępne cenowo. Bo emerytura, którą mam, nie jest taka duża, bo za wcześnie przestałem pracować. (R2)

ZAKOŃCZENIE

Aby odpowiedzieć na pytanie badawcze, jak przedstawiają się indywidualne losy życiowe osób bezdomnych zamieszkałych w Domu Opieki Społeczno-Pedagogicznej w Niemczech, przeanalizowano cztery wywiady kierowane z jego wybranymi mieszkańcami.

Badania wykazały wyjątkowość i indywidualność losów ludzkich, wskazując, że każdy człowiek jest inny. Poszczególne drogi życiowe, osobiste wydarzenia i losy są różne i dlatego trudno je porównać. W przypadku każdego z czterech badanych mężczyzn utrata domu, spowodowana przez indywidualne przyczyny, doprowadziła do ich bezdomności. Różne są etapy i wydarzenia chronologiczne na ścieżkach życia badanych mężczyzn. Można jednak stwierdzić, że poprzez

zamieszkanie w Domu Opieki i wynikającą z tego pożądaną akceptację opieki społeczno-wychowawczej oraz ukierunkowanego wsparcia na miejscu, chęć ucieczki od bezdomności wydaje się zauważalna. Kolejnym podobieństwem jest wsparcie ze strony otoczenia społecznego, na które respondenci mogą liczyć. W trakcie badań każdy bezdomny wymienił ważną osobę odniesienia, która jest uważana przez niego za ważny filar w życiu. Ta osoba stanowi część systemu wsparcia społecznego, co w połączeniu z systemem wsparcia oferowanym w placówce otwiera ramy dla nowych perspektyw i strategii działania.

Należy podkreślić, że w Niemczech osoby bezdomne mają możliwość przynależenia do grupy samopomocy lub korzystania z zewnętrznego centrum kontaktowego i doradczego, a także mogą uzyskać różne adresy kontaktowe do organizacji pomocowych, co sprzyja rozwojowi sieci, która ma fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania w domu dla bezdomnych. Pomoc w samopomocy i związane z nią wsparcie, aby w krytycznych sytuacjach życiowych móc oprzeć się na własnych siłach i strategiach działania, zapobiega ewentualnemu powtórzeniu się poprzedniej sytuacji życiowej, czyli bezdomności.

Dla badanych klientów zakończenie związku z partnerem życiowym wydaje się być bezpośrednio związane z utratą domu. W przypadku jednego z nich jest to śmierć ojca, która uniemożliwiła zamieszkanie we wspólnym mieszkaniu, co w konsekwencji doprowadziło do utraty mieszkania i nieuchronnej bezdomności. Uderzająca jest kolejna analogia. Każdy z klientów w swoich opowieściach opisał problemy psychiczne, lęki, wstyd czy zachowania uzależniające. Dlatego ich strategie działania są ograniczone przez choroby i stres psychiczny. Według Fichtnera złożone formy pauperyzacji u osób bezdomnych powstają poprzez istotne ograniczenia spowodowane chorobą psychiczną i fizyczną, zerwaniem więzi społecznych i relacji intymnych, a także wykluczeniem z życia zawodowego i skrajnym ubóstwem (Fichtner, 2004, s. 50–55).

Ostatnią kategorią zapewniającą podstawę porównań jest sytuacja finansowa. Trzej klienci są bezrobotni, a jeden pobiera niewielką emeryturę. Wszyscy otrzymują świadczenia na mocy § 67 ff. SGB XII i dlatego żyją w niepewnej sytuacji. Potrzeba finansowa znacznie ogranicza poszukiwanie tanich mieszkań, gdyż podaż mieszkań na rynku mieszkań socjalnych jest daleko w tyle za potrzebami.

W przypadku domów przeznaczonych dla osób bezdomnych ważne jest dobre współistnienie mieszkańców danego miasta/okręgu. Dlatego współpracują one z innymi lokalnymi podmiotami poprzez tworzenie sieci kontaktów w różnych grupach roboczych. Należą do nich m.in. spotkania networkingowe z branżą mieszkaniową, spółdzielnią mieszkaniową i przedstawicielami pomocy dla bezdomnych, spotkania networkingowe ze stolicą kraju związkowego danego regionu, urzędem pracy, zakładem karnym, ośrodkiem pomocy osobom uzależnionym i wieloma innymi.

Domy te pełnią funkcję schroniska, punktu centralnego i schronienia od ulicy. Przyjmują grupy osób, które ze względu na niepewne warunki życia potrzebują

szczególnej pomocy w zakresie pracy socjalnej. Jako osoby kontaktowe dostępne są na miejscu kompetentni eksperci z zakresu pracy socjalnej, przeszkoleni pod kątem potrzeb wynikających z sytuacji życiowej klienta (Dillmann, Schiffer-Nasserie, 2018, s. 150).

Po wstępnym przyjęciu do domu opieki opiekunowie udzielają indywidualnego doradztwa i wsparcia, podczas którego ustalane są cele pomocy. Do podstawowych celów zalicza się znalezienie miejsca do życia i znalezienie pracy lub zatrudnienia. Po umieszczeniu tych osób w ich własnym mieszkaniu przechodzi się z opieki stacjonarnej na opiekę ambulatoryjną. Ambulatoryjne życie wspomagane oferuje osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej możliwość otrzymania rozwiązania wszystkich pytań związanych z samostanowieniem o życiu we własnej przestrzeni życiowej. W zależności od sytuacji życiowej i indywidualnej oceny potrzeb danej osoby udzielana jest dalsza pomoc w formie terapii lub pomocy integracyjnej. Leczenie uzależnień według Dornbacha (2016) jest czynnikiem decydującym o skutecznym wyjściu z bezdomności, zwłaszcza jeśli chodzi o leczenie terapeutyczne.

Biorąc pod uwagę rozważania zamieszczone w niniejszym opracowaniu, należy stwierdzić, że nawet w najbogatszych krajach nie udało się wyeliminować problemu bezdomności. W Niemczech duży nacisk kładzie się jednak na profilaktykę, gdyż jest ona o wiele bardziej korzystna i zdecydowanie tańsza niż pomoc udzielana osobom bezdomnym (Szluz, 2014, s. 175).

BIBLIOGRAFIA

- Boeßenecker, K.H., Vilain, M. (2013). *Spitzenverbände der Freien Wohlfahrtspflege*. Weinheim: Beltz Verlag.
- Bösing, S., Krauß, J. (2021). Suchtkrank und wohnungslos-wohnungslos und suchtkrank Wie können Hilfen bedarfsgerecht erfolgen. *Wohnungslos: Aktuelles aus Theorie und Praxis zur Armut und Wohnungslosigkeit*, 63(2), 40–51.
- Bundesarbeitsgemeinschaft Wohnungslosenhilfe e.V (BAG W). <https://www.bagw.de/de>
- Bundesarbeitsgemeinschaft Wohnungslosenhilfe e.V (BAG W). (2023). *372.000 untergebrachte wohnungslose Personen in Deutschland*. Pobrane z: https://www.bagw.de/de/presse/show?tx_netnews_newsview%5Baction%5D=show&tx_netnews_newsview%5Bcontroller%5D=News&tx_netnews_newsview%5Bnews%5D=276&cHash=226fdea151941cc195f7136cdc2d224a
- Dillmann, R., Schiffer-Nasserie, A. (2018). *Der soziale Staat*. VSA: Verlag Hamburg.
- Dornbach, S. (2016). Erfolgsfaktoren in der Betreuung von Wohnungslosen: zum Input-Einfluss auf den Abschluss von ambulanten Betreuungen. *Wohnungslos: Aktuelles aus Theorie und Praxis zur Armut und Wohnungslosigkeit*, (4), 1–13.
- Eberhardt-Köster, T., Pohl, W., Nagler, M. (2018). *Wohnen ist ein Menschenrecht*. Hamburg: Verlag Hamburg.
- Fichtner, J. (2004). Männliche Wohnungslosigkeit sehen. Theorie und Erforschung einer scheinbaren Selbstverständlichkeit. *Wohnungslos*, (2), 50–55.
- Füller, A., Morr, S. (2021). *Menschen ohne Obdach*. Stuttgart: Klett-Cotta.
- Geiger, M. (2004). *Die Verlorenen der Arbeitsgemeinschaft und das Projekt der Integration*. Münster: LIT Verlag.

- Lutz, R., Sartorius, W., Simon, T. (2021). *Lehrbuch der Wohnungslosenhilfe*. Weinheim: Beltz Juventa.
- Satzung des Evangelischen Werkes für Diakonie und Entwicklung e.V. Vom 10. Oktober 2019 geändert am 21. Dezember 2021 (ABl. EKD 2022 S. 25), zuletzt geändert am 19./20. Oktober 2022 (ABl. EKD 2023 S. 1). Pobrane z: <https://kirchenrecht-ekd.de/document/28280>
- Sozialgesetzbuch (SGB) (2003). Zwölftes Buch (XII) – Sozialhilfe – (Artikel 1 des Gesetzes vom 27. Dezember 2003, BGBl. I S. 3022), § 67 Leistungsberechtigte. Pobrane z: https://www.gesetze-im-internet.de/sgb_12/_67.html
- Szluz, B. (2014). *Zjawisko bezdomności w wybranych krajach Unii Europejskiej*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Trabert, G. (2013). Das „Mainzer Modell“ zur gesundheitlichen Versorgung wohnungsloser Menschen. *Archiv für Wissenschaft und Praxis in der sozialen Arbeit*, 44(1), 51–57.

ABSTRACT

The issue of homelessness exists in every county and even the wealthiest have not managed to eliminate it. Countries with a highly-developed system of homeless people assistance record the largest number of them in their statistics. At the beginning of 2023, the number of homeless people in Germany amounted to 372,000. The purpose of the research was to diagnose the functioning of homeless people in Germany and to show their individual life experiences. The method used was a narrative interview according to Mayring. The research was carried out within the territory of Westphalia, and in the institutional meaning, the research area was the Social and Educational Care Home. As a result of the research, it turned out that the causes of homelessness, among others, include: arrears in rent payments and related evictions, unemployment, as well as divorces, death of a partner and addictions. Homeless people are rather satisfied with the fact that they live in the Social and Educational Care Home, which provides homeless men with food, housing and all kinds of support services.

Keywords: homelessness; causes of homelessness; system of homeless people assistance; Germany